

# SIEWCA

## wielkopolski



nr 5 (151)  
maj 2017 r.

BIULETYN WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

ISSN 1642-917

## Absolutorium dla Zarządu przyjęto jednogłośnie!

**W** dniu 20 kwietnia bieżącego roku odbyło się VIII Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej V kadencji. Spotkanie miało miejsce w sali Instytutu Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich w Poznaniu.

Walne Zgromadzenie otworzył Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej Piotr Walkowski.

Na przewodniczącego obrad WZ został wybrany Jan Pauliński, który jest delegatem do WZ z Rady Powiatowej WIR w Słupcy, a na sekretarza wybrano Jolantę Nawrocką – Członka Zarządu WIR i Przewodniczącą Rady Powiatowej WIR w Koninie.

W pierwszej części spotkania Walne Zgromadzenie zatwierdziło sprawozdania Zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej z działalności statutowej i finansowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 2016 oraz udzieliło jednogłośnie absolutorium Zarządowi za rok 2016. Wniosek o udzielenie absolutorium przygotowała Komisja Rewizyjna, po uprzedniej kontroli wydatkowania środków finansowych i działalności statutowej za rok 2016. Komisja nie miała większych zastrzeżeń co do działań prowadzonych przez Zarząd WIR. Komisja podkreśliła wzorowe prowadzenie dokumentacji księgowej oraz bardzo skrupulatne sprawozdanie roczne z działalności Wielkopolskiej Izby Rolniczej, obejmujące wielokierunkowość i wielość działań podejmowanych przez Zarząd WIR. Dalej WZ przyjęło zmiany w Statucie Wielkopolskiej Izby Rolniczej poszerzające zakres podejmowanych przez Wielkopolską Izbę Rolniczą działań o:

- krzewienie i pielęgnowanie wielkopolskiej kultury ludowej,
- kultywowanie historii i tradycji wielkopolskiego folkloru,



Zarząd Wielkopolskiej Izby Rolniczej oraz przewodniczący obrad VIII WZ V kadencji – Jan Pauliński

- upowszechnianie wiedzy o postawach patriotycznych i społecznych postaci związanych z wielkopolskim folklorem i ludowością,
- jednoczenie środowiska rolniczego dla harmonijnego rozwoju społeczności lokalnych na terenach wiejskich.

Druga część Walnego Zgromadzenia poświęcona była dyskusji na najbardziej nurtujące rolników sprawy. Jako pierwszy zajął głos pan Wojciech Perczak, Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych w Poznaniu. Dyrektor poinformował, iż obecnie Agencja jest w trakcie organizowania i rozstrzygnięcia przetargów ograniczonych ofer-

towych. Skala przedsięwzięcia oraz warunki udziału rolników w przetargach i bardzo duże zainteresowanie powodują opóźnienia w rozstrzygnięciu przetargów. W Wielkopolsce stosuje się najostrzejsze kryteria przetargowe w kraju, jednak to nie ogranicza ilości chętnych na wydzierżawienie ziemi. Agencja na etapie kwalifikacji ma możliwość poproszenia o uzupełnienie ewentualnych braków, natomiast już w przetargu nie ma takiej możliwości uzupełnienia dokumentacji. Jednak rolnicy, mimo wyjaśnień wyrażają niezadowolony z nierozstrzygnięcia przeprowadzonych już przetargów. Wielu ma unieruchomione wpłacone wadła, które

mogliby przeznaczyć na inne pilne potrzeby, np. zakup nawozów, czy środków ochrony roślin. Profil rolników wygrywających przetargi jest zgodny z oczekiwaniami. W 90% są to młodzi rolnicy, prowadzący produkcję zwierzęcą.

Jak podkreślali delegaci, te kryteria nie są do końca sprawiedliwe, bo eliminują one rolników starszych, chcących jeszcze powiększać i rozwijać gospodarstwa, tak by mogli przekazać w pełni rozwinięte i dobrze prosperujące swoim następcom.

Kolejną sprawą wywołującą gorące dyskusje jest sprawa przedłużania

>dokończenie na str. 2

>dokończenie ze str. 1

umów dzierżaw. Są głosy przeciwne jak i dające rację tym, co przedłużają umowy dzierżawne. Najczęściej przedłuża się umowy dzierżawne tym rolnikom, którzy gdyby brali udział w przetargach, to przegraliby ze względu na wiek.

Dyrektor Perczak podkreślił, iż są to trudne do podjęcia decyzje. Trzeba rozważyć uwarunkowania danego gospodarstwa i ocenić, czy ma ono szanse wydzierżawić grunty agencyjne podchodząc do przetargu czy też nie, oraz jakie skutki ekonomiczne i rozwojowe będzie miała dla danego gospodarstwa utrata gruntów.

Kolejnym ważnym poruszonym tematem była sprawa tzw. obszarów OSN. W imieniu pani Magdaleny Żmudy, Dyrektora RZGW w Poznaniu, temat omówiła pani Grażyna Husak-Górna – Zastępca Dyrektora ds. Zarządzania Zasobami Wodnymi.

Obszary szczególnie narażone na zanieczyszczenie azotem ze źródeł rolniczych wyznaczane są przez Dyrektorów Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej. Obszary takie są weryfikowane co 4 lata. Do tej pory obszarami OSN były objęte niewielkie powierzchnie. Dla każdego z nich były wyznaczone programy działań. Jednak z uwagi na to, że Polska to kraj o cha-



**Grażyna Husak-Górna:** – Po ostatniej weryfikacji obszarów OSN okazało się, że cały region wodny Warty powinien zostać uznany jako obszar OSN

akterze rolniczym, Komisja Europejska dążyła do uznania całego kraju jako obszar OSN. Komisja zarzuciła także Polsce niepełne i niewystarczające wyznaczenie wód wrażliwych, niewzięcie pod uwagę wszystkich punktów pomiarowych. Po ostatniej weryfikacji okazało się, że cały region wodny Warty powinien zostać objęty obszarem OSN.

W projekcie nowego Prawa wodnego zakłada się objęcie całego kraju strefą OSN i opracowanie jednego programu działań dla całego kraju. Jednak, jak zapewniła pani Dyrektor G. Husak-Górna, nie będzie on bardzo uciążliwy dla rolników. Niektóre działania pokrywają się z dotychczasowymi, a inne zostały przedyskutowane i zliberalizowane, tak by nie obciążać dodatkowo rolników. Walne Zgromadzenie WIR zawarło także te postulaty w swoim stanowisku.

Dodatkowe wymogi wynikające z programów działań dla gospodar-



**Członkowie Walnego Zgromadzenia pilnie śledzili wypowiedzi gości**

ujących na terenach OSN to również kolejne koszty, które podniosą nakłady na produkcję. Rolnicy obawiają się także obniżki plonów z uwagi na niższe dopuszczalne dawki stosowania nawozów, a w dalszej kolejności znacznej utraty dochodów – podkreślił Prezes Piotr Walkowski. Rolnicy nie rozumieją dlaczego OSN-y mają obejmować cały kraj. Produkcja zwierzęca nie jest przecież równomiernie rozmieszczona w całej Polsce. Są regiony o bardzo małej koncentracji produkcji zwierzęcej i małej ilości zwierząt w przeliczeniu DJP/ha. Dlatego też postanowiono pilnie wystosować stanowcze pismo w tej sprawie do naszych władz.

Następnie Zbigniew Król – Zastępca Dyrektora Wydziału Infrastruktury i Rolnictwa w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim przekazał informacje, iż zasady szacowania szkód spowodowanych przez niekorzystne warunki atmosferyczne zostały ujednolicone, a obecnie protokoły znajdują się w fazie testów. Pan Dyrektor podziękował serdecznie panom B. Flemingowi, a szczególnie K. Pabiszczakowi, którzy pracują w zespole ds. szacowania szkód przy wojewodzie, za wkład w pracę zespołu i usprawnienie prac zespołów szacujących szkody.

Tematem wywołującym duże emocje było niewątpliwie szacowanie szkód łowieckich i wypłaty odszkodowań za szkody wyrządzone przez dziką zwierzynę. Pan Zbigniew Zieliński – Przewodniczący Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu i delegaci obecni na spotkaniu zgodnie stwierdzili, iż liczebność zwierzyny dzikiej znacznie wzrosła. Nie tylko dziki

wyrządzają istotne szkody, również jeleniowate, których populacja uległa znacznemu zwiększeniu. Jak informują rolnicy – zaczynają się już także problemy z wilkami i żubrami. Żubr jest zwierzęciem wyrządzającym bardzo duże szkody, gdyż jest on sporych rozmiarów i potrzebuje o wiele więcej pokarmu.

Poruszono również problem zagospodarowania patrochów od upolowanej zwierzyny, znajdujących przez rolników na polach i w lasach. To jest niesprawiedliwe, bo rolnik musi utylizować pozostałości po uboju zwierząt gospodarskich i musi mieć na to dokument, a myśliwy nie ma takiego obowiązku. Pan Z. Zieliński poinformował, że istotnie jest to problem, zwłaszcza w obliczu zagrożenia ASF. Obecnie trwają prace nad uregulowaniem tej kwestii.

Wielkopolska Izba Rolnicza spotkała się z Okręgowymi Łowczymi z terenu województwa wielkopolskiego i w wyniku dyskusji ustalono, że zostaną zorganizowane spotkania o charakterze forów rolniczo-łowieckich w każdym powiecie. Pan Z. Zieliński podkreślił, iż jest to bardzo dobra inicjatywa, ale też duże przedsięwzięcie, chwaląc Zarząd WIR, za wyjście z tą propozycją.

Dyrektor Agencji Rynku Rolnego omówił między innymi nadzwyczajną pomoc dostosowawczą dla producentów świń i mleka oraz przypomniał o składaniu wniosków o dopłaty do materiału siewnego.

W wyniku dyskusji Walne Zgromadzenie przyjęło następujące stanowiska:

■ Stanowisko w sprawie działalności Agencji Nieruchomości Rolnych w województwie wielkopolskim.

■ Stanowisko w sprawie szacowania szkód łowieckich i dalszej współpracy z kołami łowieckimi.

■ Stanowisko w sprawie szacowania szkód i odszkodowań z tytułu niekorzystnych zjawisk atmosferycznych.

■ Stanowisko w sprawie rozszerzenia strefy OSN.

■ Stanowisko Walnego Zgromadzenia w sprawie planów wycofania z Priorytetu 2 Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze” na lata 2014–2020 poddziałania pn. „Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe” i przesunięcia środków finansowych na oś I.

■ Stanowisko w sprawie planów budowy kopalni odkrywkowych na terenie Wielkopolski.

Walne Zgromadzenie wypracowało i przyjęło także 20 wniosków, między innymi:

■ w sprawie umożliwienia hodowcom drobiu oraz trzody chlewnej wykorzystywania w mieszankach paszowych stosowanych w żywieniu powyższych gatunków mączek mięsno-kostnych krzyżowo (tj. dla drobiu mączka pochodzenia trzodowego, dla trzody – drobiowego),

■ w sprawie zwiększenia dofinansowania z budżetu centralnego Państwa na propagowanie rozwoju zasobów rodzimego białka roślinnego w kraju, poprzez podwojenie/potrojenie proponowanej stawki dopłaty do zużytego mate-

rialu siewnego roślin strączkowych, tj. łubinów, grochu siewnego, bobiku, wyki oraz soi),

■ wystąpić do Prezesa Rady Ministrów o wprowadzenie odszkodowań dla rolników za szkody wyrządzone w uprawach i hodowli przez zwierzęta dziko żyjące prawnie chronione (takie jak: żurawie, łabędzie, kormorany, wydry, itp.),

■ wystąpić do MRiRW w sprawie zwiększenia środków pieniężnych na dopłaty do ubezpieczeń upraw rolniczych,

■ podjąć działania w sprawie respektowania praw własności ziemi w aspekcie istnienia i funkcjonowania obwodów łowieckich,

■ podjąć działania w sprawie zabezpieczenia i właściwej utylizacji odpadów pochodzących z upolowanych zwierząt.

■ podjąć działania w sprawie zabezpieczenia i właściwej utylizacji odpadów pochodzących z upolowanych zwierząt.



## Stanowisko Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dnia 20 kwietnia 2017 r. w sprawie działalności Agencji Nieruchomości Rolnych w województwie wielkopolskim

Samorząd rolniczy województwa wielkopolskiego apeluje o dogłębną analizę dotychczasowej pracy Agencji Nieruchomości Rolnych w kontekście włączenia jej w strukturę Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, co przyczyni się do poprawy realizacji zakładanych postulatów ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa i zabezpieczy interes wielkopolskich rolników.

Wielkopolska Izba Rolnicza jest członkiem Terenowej Rady Społecznej działającej przy Oddziale Terenowym w Poznaniu od początku jej istnienia, tj. od 2012 roku. W tym okresie przedstawiciele izby aktywnie uczestniczyli w jej pracach, tworząc zasady jej funkcjonowania i wzajemnej współpracy, ale przede wszystkim biorąc na siebie odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Był to czas dialogu, wytężonej pracy, ale też i satysfakcji z jej wyników. To Wielkopolska Izba Rolnicza była prekursorem wprowadzenia do katalogu możliwości rozdysponowania nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa przetargów ograniczonych ofert pisemnych. Wprowadziliśmy w życie idee czynnego uczestnictwa czynnika społecznego w komisjach przetargowych. Samorząd rolniczy zawsze w swojej pracy prowadził konsultacje ze wszystkimi organizacjami rolniczymi działającymi w Wielkopolsce. Licząc się również z negatywnymi opiniami swojej działalności.

Wielkopolska Izba Rolnicza pozytywnie odniosła się do wprowadzenia w życie ustaw dotyczących zmiany sposobu gospodarowania nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Liczyliśmy na realną możliwość wpływu organizacji rolniczych na działalność Agencji i rozdysponowanie gruntów ZWRSP na rzecz rolników województwa wielkopolskiego.

WIR, jako aktywny członek TRS zauważa niestety, że jej funkcjonowanie oparte jest na pełnej dowolności i braku jasnych i przejrzystych reguł. Z naszego punktu widzenia gremium to powinno pracować na podstawie regulaminu obrad, który w precyzyjny sposób wskaże normy funkcjonowania Rady, w tym doprecyzuje jakie organizacje są uprawnione do zasiadania w składzie Rady, oraz zasady opiniowania przedstawianych spraw. Obecnie dopuszczalne jest, wg Dyrektora OT ANR w Poznaniu, podjęcie decyzji przez jednego członka TRS obecnego na posiedzeniu. Regulamin ten powinien również odnosić się do obowiązków i podejmowania decyzji poszczególnych jednostek wchodzących w jej skład. WIR jako jedna z nielicznych organizacji rolniczych posiada swoje struktury powiatowe, a w skład Rad wchodzi zazwyczaj 2 przedstawicieli z gminy, którzy na bieżąco współpracują z rolnikami, organizacjami i instytucjami rolniczymi.

Umożliwia to przekazanie informacji dotyczących danego regionu praktycznie z „pierwszej ręki” i jest podstawą do podjęcia przez Rady Powiatowe i Zarząd właściwych, dobrze uzasadnionych decyzji. Oczekiwaliśmy, że pozostałe organizacje wchodzące w skład tak ważnego organu doradczego i opiniotwórczego jakim jest TRS, będą również prowadziły konieczne konsultacje wśród zrzeszonych w nich rolników i podejmą się partnerskiego dialogu z WIR w stosunku do omawianych spraw.

Rozpatrując dotychczasową działalność Rad Społecznych, Wielkopolska Izba Rolnicza wyraża wątpliwość, co do prawidłowości jej funkcjonowania. W związku z powyższym apelujemy o konieczną analizę działalności Terenowych Rad Społecznych i wypracowanie wspólnych rozwiązań w tym zakresie.

Ponadto, Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dużym niepokojem obserwuje sytuację w Wielkopolsce związaną z opóźnieniami Agencji Nieruchomości Rolnych OT w Poznaniu związanymi z rozstrzygnięciami przetargów na dzierżawę nieruchomości rolnych Skarbu Państwa. Opóźnienia te powodują, że uczestnicy przetargów w sytuacji braku wyników przetargów nie mogą dysponować znacznymi środkami finansowymi wpłaconymi na wadła. Środki te są niezbędne do prawidłowego wykonania prac polowych. Dalsze przeciąga-

nie w czasie rozwiązań postępowań przetargowych naraża również potencjalnych dzierżawców na straty. Brak uregulowania prawnego dzierżawy uniemożliwi rolnikom wystąpienie o przyznanie płatności obszarowych w prawidłowym terminie oraz utrudni wykonanie prac na dzierżawionych nieruchomościach we właściwych terminach agrotechnicznych. Dochody uzyskane z dzierżawionych gruntów mogą znacząco przyczynić się do możliwości spłaty zobowiązań dzierżawców wobec ANR. Wielkopolska Izba Rolnicza w swoich wcześniejszych wystąpieniach dotyczących zasad oceny kryteriów ofert pisemnych w przetargach ograniczonych zwracała uwagę na problemy, które mogą wystąpić podczas ich realizacji. Obecny stan jest konsekwencją braku merytorycznego dialogu i wpływa negatywnie nie tylko na wizerunek ANR, ale również członków Rady.

Przedstawiając powyższe, Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej wnioskuje o konieczne przyspieszenie prac Agencji Nieruchomości Rolnych oraz przede wszystkim o analizę dotychczasowej działalności Agencji pod kątem włączenia jej w Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Liczymy na ustawowe umocowanie izb rolniczych w nowo tworzonych strukturach i wykorzystanie potencjału społecznego, jakim dysponuje samorząd rolniczy.

## Stanowisko Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dnia 20 kwietnia 2017 r. w sprawie szacowania szkód łowieckich i dalszej współpracy z kołami łowieckimi

Z dniem 31 marca br. upłynął termin obowiązywania dotychczas zawartych umów dzierżawy obwodów łowieckich przez poszczególne koła łowieckie, których w Wielkopolsce mamy prawie 250.

Zgodnie z brzmieniem art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz. U. z 2015 r. poz. 2168 ze zm.), organy wydzierżawiające obwody łowieckie, tj. odpowiednio Starosta (obwody polne) lub Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy

Państwowe (obwody leśne) przed wydaniem decyzji miały obowiązek wystąpienia do właściwej terytorialnie izby rolniczej o opinię w sprawach związanych z dzierżawą obwodów łowieckich. Nowe dzierżawy zostaną zawarte na kolejny 10-letni okres obejmujący lata 2017–2027.

W związku z trwającym procesem przedłużania umów dzierżawy obwodów łowieckich, izba rolnicza jako ustawowy samorząd rolniczy reprezentujący wszystkich rolników, posiada interes prawny do

wydawania opinii w przedmiotowej sprawie. To właśnie samorząd rolniczy posiadający swoich przedstawicieli w gminach dysponuje najbardziej miarodajnymi informacjami dotyczącymi współpracy kół łowieckich dzierżawiących obwody łowieckie z rolnikami użytkującymi grunty na terenie poszczególnych obwodów.

Moment podpisywania nowych umów dzierżawy był dobrą okazją do weryfikacji dotychczasowej działalności poszczególnych kół łowieckich w zakresie prowadzenia gospo-

darki łowieckiej na zasadach określonych w ustawie Prawo łowieckie oraz w oparciu o wieloletnie plany hodowlane i roczne plany łowieckie. Szczególnie istotnym kryterium oceny działalności kół łowieckich z punktu widzenia samorządu rolniczego było terminowe, rzetelne szacowanie szkód wyrządzanych w uprawach i płodach rolnych przez zwierzynę łowną (tj. dziki, łosie, jelenie, danielę i sarny) oraz wypłata adekwatnych odszkodowań.

*>dokończenie na str. 4*

>dokończenie ze str. 3

Niestety w wielu przypadkach współpraca przedstawicieli kół łowieckich z rolnikami nie układała się właściwie. Ponadto wiele kół nie przekazało Izbie informacji o osobach przyjmujących zgłoszenia szkód łowieckich. Moment podpisywania nowych umów dzierżawy stał się więc sposobnością do aktualizacji danych na temat kół łowieckich. Zarząd Izby wystąpił do wszystkich kół o nadesłanie aktualnych danych 506 obwodów łowieckich, jakie funkcjonują w Wielkopolsce.

Zarząd Wielkopolskiej Izby Rolniczej wystąpił także z pismem do Starostów i czterech Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych, deklarując współpracę w zakresie opiniowania umów dzierżawy obwodów łowieckich na kolejne 10 lat.

W związku z tym, że w Wielkopolsce mamy ponad 500 obwodów łowieckich, Zarząd WIR postanowił upoważnić Przewodniczących Rad Powiatowych Wielkopolskiej Izby Rolniczej do wydawania opinii w sprawie przedłużenia/zawarcia umowy dzierżawy obvodu łowiec-

kiego z danym kołem łowieckim. Wszelka korespondencja w tym zakresie powinna być zatem kierowana do właściwych miejscowo Biur Powiatowych WIR.

Do końca marca br. w sumie wystawiono opinie dla 354 obwodów łowieckich, w tym 8 opinii negatywnych, za którymi przemawiały następujące argumenty:

- niewywiązywanie się koła łowieckiego ze swoich zadań i obowiązków na obszarze danego obvodu łowieckiego,
- arogancja ze strony osób reprezentujących koła łowieckie (np. częste, bulwersujące utarczki słowne z poszkodowanymi rolnikami, złe traktowanie rolników z małych gospodarstw, zaognianie konfliktów na tle odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzynę),
- naruszanie procedur przy szacowaniu szkód łowieckich przez myśliwych,
- zaniżanie wycen szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną, a niekiedy nawet uchylanie się od wypłaty odszkodowania,
- wypłacanie jedynie części, np. 85% wartości zaistniałej szkody,

- niewywiązywanie się z planów odstrzału zwierzyny,
- przerzucanie swoich obowiązków w zakresie ochrony plantacji przed zwierzyną na barki rolników,
- niszczenie upraw przez pojazdy kierowane przez myśliwych nieuprawnionych do wjazdu na działki rolne podczas polowań.

Jako ustawowy samorząd rolniczy zwracamy się z apelem do Polskiego Związku Łowieckiego o:

- stałą współpracę z samorządem rolniczym przez cały okres trwania dzierżawy, a nie tylko przy okazji przedłużania umów,
- rzetelne szacowanie szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną,
- sumienne wywiązywanie się z planów odstrzału zwierząt,
- organizowanie spotkań kół łowieckich z rolnikami w celu wzajemnego informowania się, przekazywania najważniejszych informacji, problemów, omówienia nowelizacji przepisów, itp.,
- stałą aktualizację danych o obwodach łowieckich (baza wojewódzka prowadzona przez WIR),

- uruchomienie kanałów informacyjnych (wzajemne zamieszczanie ważnych informacji na stronach www i w biuletynach informacyjnych).

W opinii samorządu rolniczego, przy nowelizacji Prawa łowieckiego należy wziąć pod uwagę:

- konieczność stałego monitoringu i rzetelnej inwentaryzacji stanu zwierzyny,
- dokonywanie niezależnej oceny szkód łowieckich,
- konieczność zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych w ramach Funduszu Odszkodowawczego,
- wpisanie innych gatunków (np. muflonów) wprowadzonych przez koła łowieckie, a wyrządzających szkody w uprawach rolnych, na listę gatunków, za których szkody będą odpowiadać koła łowieckie,
- uregulowanie spraw własności, tak by właściciel gruntu miał wpływ na stan zwierząt, wielkość odstrzału oraz przedłużenie dzierżawy danemu kołu łowieckiemu.

## Stanowisko Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dnia 20 kwietnia 2017 r. w sprawie planów wycofania z Priorytetu 2 Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze” na lata 2014–2020 poddziałania pn. „Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe” i przesunięcia środków finansowych na oś I

Wielkopolska Izba Rolnicza zwraca się z apelem o zaniechanie prac nad zmianą Programu operacyjnego „Rybnactwo i Morze” na lata 2014–2020 zapowiadanych przez resort gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, które mają na celu ograniczenie środków wspierających akwakulturę.

Prace nad obecnym kształtem projektu PO RYBY 2014–2020 prowadzone były już od 2010 roku. Przeprowadzono szereg konsultacji i spotkań z przedstawicielami m.in. Okręgowych Inspektorów Rybołówstwa Morskiego, organizacji pozarządowych związanych ze środowiskami rybackimi oraz przedstawicielami nauki, w celu opracowania podziału środków finansowych na poszczególne działania. W ramach Priorytetu 2 – Wspieranie akwakultury zrównoważonej środowiskowo, zasobooszczędnej, innowacyjnej, konkurencyjnej i opartej na wiedzy, zaplanowano

m.in. pomoc finansową na Działanie „Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe” (nowa nazwa rekompensat wodnośrodowiskowych) w wysokości 92 mln € oraz działania dotyczące wsparcia dla podmiotów rozpoczynających działalność w zakresie akwakultury w wysokości 10 mln €.

Środowisko rybackie blisko dwa lata z niepokojem czekało na wprowadzenie rozporządzenia wdrażającego Priorytet 2, tymczasem Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (MGMiZS) oficjalnie zakomunikowało, że cała alokacja na wyżej wymienione działania zostanie przesunięta na potrzeby Priorytetu 1 (rybołówstwo morskie). Plany relokacji środków finansowych tłumaczy się bardzo złą sytuacją dorsza bałtyckiego.

Wielkopolska Izba Rolnicza stanowczo sprzeciwia się nagłej, nieopowiedzianej konsultacjami, decyzji o likwidacji rekompensat dla pod-

miotów prowadzących chów i hodowlę ryb tradycyjnymi metodami. Trwałość wsparcia dla tego sektora jest podstawą rozwoju zrównoważonej akwakultury. Działalność tego rodzaju wspomaga ochronę i poprawę stanu środowiska i zachowanie bioróżnorodności. Konsekwencją wycofania tej formy pomocy będą nie tylko straty gospodarcze, ale także ekologiczne.

Przesunięcie środków pomiędzy priorytetami Programu Operacyjnego w opinii producentów ryb słodkowodnych spowoduje upadek gospodarstw rybackich. Obecnie na terenie Polski istnieje takich ok. 1200, zatrudnienie znajduje w nich ponad 7000 osób. Ich likwidacja uszczupli budżet państwa o kilkadziesiąt milionów złotych rocznie z tytułu wpływu czynszów za dzierżawę gospodarstw stawowych z zasobu ANR. Ograniczy to również wpłaty podatków zasilających budżety gmin.

Zmiany w programie „Rybnactwo i Morze” pociągną za sobą nieodwracalne konsekwencje w postaci pogorszenia stanu środowiska naturalnego. Stawy karpiove stanowią ostoje cennych przyrodniczo gatunków fito i zoofauny, na których w 85% utworzono obszary chronione Natura 2000. Wsparcie gospodarstw rybackich środkami unijnymi w pewnym stopniu rekompensowało straty spowodowane przez zwierzęta. Według danych związku producentów ryb, straty z tytułu wyjadania ryb sięgają 127 mln zł rocznie. Nie ma natomiast mechanizmów, które uprawniałyby właścicieli stawów do uzyskania odszkodowań za szkody wyrządzone przez ptaki (kormorany, czaple, mewy, rybołowcy, orły, bieliki) oraz wydry.

Stawy rybackie pełnią nieocenione funkcje w zakresie retencji wód i zapobiegania klęskom powodzi. Oszczędności budżetu państwa z tytułu braku konieczności budo-

wy i utrzymania zbiorników retencyjnych na obszarach, gdzie prowadzona jest gospodarka rybacka, wynoszą nawet kilkaset mln złotych rocznie. Właściciele gospodarstw rybackich również we własnym zakresie pokrywają koszty napraw urządzeń hydrotechnicznych zniszczonych przez żywioł przyrody, bobry i dziki.

Jak wykazują dane IERiGŻ, roczna wartość produkcji ryb stawowych w Polsce wynosi 370 mln zł, to aż o 27% więcej niż wartość odłowów bałtyckich. Przy dalszym wsparciu polskiej akwakultury następować będzie wzrost produkcji pstrągów, jesiotrów, sumów, karpia oraz rodzimych gatunków ryb, jak miało to miejsce od 2010 r., kiedy to pojawiły się rekompensaty wodnośrodowiskowe. W minionej perspektywie fi-

nansowej na lata 2007–2013 zainwestowano ponad 1 mld złotych w polski sektor przetwórstwa rybnego, dzięki czemu stał się on istotnym źródłem krajowej wartości dodanej. Malejące znaczenie odłowów bałtyckich powoduje, że przyszłość przetwórstwa będzie zależeć od wzrostu krajowej produkcji ryb w akwakulturze.

Wielkopolska Izba Rolnicza nie podziela stanowiska MG MiŻS jako by wypłata rekompensat wodnośrodowiskowych spowodowała spadek cen karpia, natomiast ich wygaszanie przyczyni się do uzyskiwania przez producentów ryb cen zapewniających dodatni wynik finansowy. Niskie ceny karpia są efektem polityki sieci handlowych, które oferują ich sprzedaż poniżej kosztów produkcji. Pojawiają się nowe spółki,

które oferują sprzedaż tanich ryb pochodzących z Czech, Węgier czy Litwy. Polskim producentom ryb ciężko jest konkurować z hodowcami ryb z krajów sąsiednich, którzy są nieustająco wspierani przez swoje rządy. Produkcja karpia w Polsce wykorzystuje ponad 800-letnią tradycję. Hodowla trwa 3 lata, a technologia żywienia oparta jest głównie na krajowych zbożach, dzięki czemu uzyskuje się produkt o wysokiej jakości. Importowane ryby pochodzą z intensywnej produkcji, gdzie ryby rosną ponad rok i są tuczone paszami oraz granulatami. Polscy konsumenci często nie są świadomi tego, że kupują chemicznie żywionego karpia, a przy wyborze ryby sugerują się przede wszystkim ceną.

Członkowie Wielkopolskiej Izby Rolniczej nie widzą racjonalności

w relokacji środków UE z osi II na osi I w celu przeprowadzenia badań stanu zasobów Morza Bałtyckiego przez Polskę, w sytuacji kiedy z jego dóbr naturalnych korzysta 8 państw europejskich. Diagnoza niekorzystnych zjawisk katastrofalnego stanu zasobów żywych Bałtyku i zapobieganie ich rozwojowi powinno leżeć w gestii wszystkich nadbałtyckich państw członkowskich.

W imieniu hodowców ryb z województwa wielkopolskiego – członków Wielkopolskiej Izby Rolniczej – zwracamy się z wnioskiem do Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rozsądne dysponowanie środkami finansowymi UE zgodne z Narodową Strategią Rozwoju Akwakultury na lata 2014–2020.

## Stanowisko Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dnia 20 kwietnia 2017 r. w sprawie szacowania szkód i odszkodowań z tytułu niekorzystnych zjawisk atmosferycznych

Walne Zgromadzenie WIR z niepokojem przyjmuje fakt, że jak dotąd, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie opublikowało od dawna zapowiadanych zmian w systemie szacowania szkód w rolnictwie i działach specjalnych produkcji rolnej powstających na skutek wystąpienia niekorzystnych zjawisk atmosferycznych o charakterze kłęski. Rozpoczęła się wegetacja roślin i wkrótce wystąpi konieczność oszacowania szkód w uprawach, które źle zniosły tegoroczną zimę. Jednak wszystko wskazuje na to, że straty będą szacowane w oparciu o wielokrotnie krytykowane, dotychczas obowiązujące przepisy. Tymczasem resort rolnictwa nie zaproponował dotąd zmian w przepisach, które uwzględniałyby postulaty zgłaszane przez naszą Izbę oraz inne organizacje rolnicze.

W tej sytuacji apelujemy do Rządu RP o jak najszybsze zreformowanie zasad pracy tzw. komisji kłeskowych z uwzględnieniem następujących postulatów:

Włączenie urzędów gmin do systemu szacowania szkód. Ich zadaniem byłoby zapewnienie komisjom obsługi administracyjno-organizacyjnej, jak np. zestawienie wniosków o szacowanie szkód, zorganizowanie dojazdu na lustrowane plantacje, udzielenie informacji o wystąpieniu suszy, ustalenie kategorii gleby dla poszczególnych szacowanych upraw, oddelegowanie pracownika do komputerowego wypełniania protokołów, prowadzenia korespondencji itp. Wydatki związane z tymi czynnościami powinny zostać gminom zrekompensowane.

Jednoznaczne zdefiniowanie „uprawy”, jako plantacji prowadzo-

nej na danej działce rolnej, analogicznie do systemu płatności bezpośrednich.

Objęcie monitoringiem suszy trwałych użytków zielonych i upraw kukurydzy na I kategorii gleby.

Przesunięcie na 10 maja terminu likwidacji plantacji, skutkującego uznaniem szkód na poziomie 50%.

Wyłączenie gradu z wymogu jego wystąpienia na obszarze przynajmniej całego sołectwa.

Umożliwienie przeniesienia strat z polowej produkcji pasz wykorzystywanych we własnym gospodarstwie do dodatkowych kosztów ponoszonych na prowadzenie produkcji zwierzęcej.

Umożliwienie komisjom szacowania strat, na wniosek poszkodowanego, do innych celów niż ubieganie się o kredyty preferencyjne czy nadzwyczajną pomoc państwa.

Ogłaszanie kryteriów udzielenia nadzwyczajnej pomocy w terminach umożliwiających oszacowanie szkód u tych rolników, którzy planują skorzystanie wyłącznie z tego wsparcia.

Jesteśmy świadomi, że łagodzeniu skutków niekorzystnych zjawisk atmosferycznych w rolnictwie służy przede wszystkim system obowiązkowych, dotowanych ubezpieczeń. Dopuszcza on jednak objęcie ochroną tylko części gospodarstwa i rolnicy bardzo często nie ubezpieczają pozostałych upraw z powodu zbyt wysokich cen polis.

W przypadku wystąpienia kłęski pomoc państwa, w sprawie której zabieramy głos, okazuje się nieodczowna. Dlatego winna być ona udzielana w oparciu o spójne, jasne i sprawiedliwe przepisy.

## Stanowisko Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dnia 20 kwietnia 2017 r. w sprawie planów budowy kopalni odkrywkowych na terenie Wielkopolski

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej kolejny raz podtrzymuje wcześniejsze stanowiska zajęte w sprawie planów budowy nowych kopalni odkrywkowych na terenie Wielkopolski.

Pomimo wielu zapewnień polityków i strony rządowej, powodowa-

nych jednoznacznym sprzeciwem społeczeństwa, że budowy kopalni odkrywkowych nie będzie, nadal brak jest jednoznacznego stanowiska decydentów o zaniechaniu planów związanych z budową. Dodatkowo obserwujemy działania „za plecami” w tej sprawie i notoryczny brak

jasnego informowania społeczności lokalnych o planach i pracach związanych z budową kopalni czy ich zaniechaniu, co jest bardzo negatywnie odbierane przez mieszkańców i samorządy.

Same słowa nie wystarczą. Oczekujemy podpisania dokumentu

gwarantującego rezygnację z wszelkich planów budowy kopalni odkrywkowej m.in. na terenie gmin: Krobia, Miejska Górka, Poniec, Babiak, Koło i Konin. Nie zgadzamy się na nieodwracalne zniszczenie środowiska, charakteru regionu i jego tradycji.



## Stanowisko Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dnia 20 kwietnia 2017 r. w sprawie rozszerzenia strefy OSN

Walne Zgromadzenie WIR stanowczo protestuje przeciwko wydanemu przez RZGW w Poznaniu rozporządzeniu w sprawie określenia w regionie wodnym Warty wód powierzchniowych i podziemnych wrażliwych na zanieczyszczenie związkami azotu ze źródeł rolniczych oraz obszaru szczególnie narażonego, z którego odpływ azotu ze źródeł rolniczych do tych wód należy ograniczyć. Podobne rozporządzenie zostało wydane przez RZGW we Wrocławiu i dotyczy rzeki Odry. Rozporządzenia te przyjęto na posiedzeniu Regionalnej Dyrekcji Gospodarki Wodnej przy sprzeciwie przedstawicieli Wielkopolskiej i Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej. Skutkiem tych rozporządzeń jest objęcie całej Wielkopolski obszarem OSN. Rozszerzenie dotychczas wyznaczonych stref OSN na obszar prawie całego kraju jest efektem trwających od kilku lat nacisków ze strony instytu-

cji unijnych, które obarczają polskie rolnictwo winą za zanieczyszczenie wód Bałtyku związkami azotu i fosforu.

Zdaniem WIR rolnictwo nie jest jedynym powodem zanieczyszczenia wód Bałtyku, tymczasem na rolników właśnie nakłada się bardzo poważne zobowiązania. Aktualnie opracowywany jest program działań, który – jak należy się spodziewać – będzie zawierał większość wymogów, jakie dotychczas obowiązywały na OSN-ach. A były to ograniczenia dotyczące składowania nawozów naturalnych i kiszzonek, ograniczenia okresu stosowania i dawek nawozów mineralnych, a w większych gospodarstwach – corocznego wykonywania i przestrzegania planu nawożenia, prowadzenia ewidencji wszystkich zabiegów agrotechnicznych i inne. Wiele gospodarstw z produkcją zwierzęcą nie będzie w stanie spełnić wymogu posiadania dużych

płat obornikowych oraz zbiorników na gnojówkę i gnojowicę, zapewniających przechowywanie nawozów naturalnych przez okres 6 miesięcy. Nawet rolnicy, którzy posiadają już płyty i zbiorniki do przechowywania nawozów naturalnych budowali je, czasem w ramach programu „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE”, zgodnie z obowiązującymi wymogami, czyli w parametrach gwarantujących ich przechowywanie przez okres 4 miesięcy. W aktualnym PROW nie zaplanowano odrębnego, dostępnego zwłaszcza dla mniejszych gospodarstw, działania na budowę płyt i zbiorników. Tymczasem stanie się to obowiązkiem, z którego wielu rolników nie będzie w stanie się wywiązać.

W zaistniałej sytuacji podtrzymujemy stanowisko przyjęte na Walnym Zgromadzeniu w dniu 27 czerwca 2016 r. o potrzebie opracowania rzetelnej mapy Polski, wskazującej ob-

szary, na których skupienie zwierząt gospodarskich jest na tyle duże, że stwarza realne zagrożenie dla środowiska. Objęcie prawie całego kraju strefą OSN jest zdaniem Walnego Zgromadzenia WIR nieadekwatne do faktycznego zagrożenia skażeniem środowiska naturalnego w Polsce, w tym zagrożenia skażeniem związkami azotu i fosforu wód Bałtyku.

W zaistniałej sytuacji konieczne jest ustanowienie programu dla gospodarstw na wzór programu PROW 2004–2006: „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE”, który finansował w 100% budowę płyt i zbiorników na nawozy naturalne. Potrzebny będzie także czas na wdrożenie projektów oraz organizację szkoleń dla rolników. Ponadto uważamy, że przy rozszerzaniu stref należy złagodzić wymogi w opracowywanym programie działań, gdyż rezultat ekologiczny zostanie osiągnięty przez efekt skali.

### Czy ograniczenia dotyczące OSN będą dotkliwe?

W związku z wydaniem rozporządzeń Dyrektorów Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej w Poznaniu i we Wrocławiu, które określają całe województwo wielkopolskie jako obszar szczególnie narażony na zanieczyszczenie związkami azotu ze źródeł rolniczych, z którego odpływ do wód należy ograniczyć (OSN), Zarząd Wielkopolskiej Izby Rolniczej wystąpił do Premier Beaty Szydło z apelem o racjonalne podejście do będących w trakcie opracowywania działań ochronnych i nieprzerzucanie kosztów związanych z ich realizacją wyłącznie na rolników. Przypomnijmy, że obecnie nie tylko Wielkopolska, ale prawie cały obszar Polski został uznany za OSN. W tej sytuacji Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej Piotr Walkowski przekonuje, że skuteczność nawet mniej wymagających działań ochronnych, ale podejmowanych przez wszystkich polskich rolników, przyniesie większą korzyść, niż stosowanie dotychczasowych wysokich standardów tylko przez pięć procent z nich.

Poniżej przedstawiamy obszernie fragmenty pisma uzasadniające, że będące w stadium opracowań nowe działania ochronne, jednolite dla całej Polski, powinny być znacznie

łagodniejsze od obowiązujących dotychczas, także dlatego, że kosztują rolników zbyt wiele.

...Pozwalamy sobie zwrócić uwagę na negatywne skutki ekonomiczne, jakich doświadczają producenci rolni stosujący dotychczasowe przepisy w zakresie ograniczenia dawek nawozów azotowych. Uniemożliwiają one osiągnięcie wysokich plonów, szczególnie przez rolników uprawiających gleby o wysokiej bonitacji. Przykładowo dawka azotu nie wyższa niż 200 kg/ha nie daje możliwości osiągnięcia plonu pszenicy ozimej wyższego niż 84 dt/ha, a dawka 180 kg/ha w uprawie buraka cukrowego zapewnia co najwyżej plon w wysokości 450 dt/ha. Ten ostatni przykład jest o tyle jaskrawy, że podawany przez GUS średni plon w Polsce wynosi 520 dt/ha. Tymczasem nawet wielkopolscy rolnicy nierzadko zbierają 100 dt/ha pszenicy czy 800 dt/ha buraków cukrowych. Rynkowa wartość tych różnic wynosi odpowiednio ok. 1000 zł/ha i 3900 zł/ha. W tej sytuacji postulujemy, by zamiast ograniczania łącznej dawki azotu na hektar danej uprawy wprowadzić jedynie ograniczenie dawki jednorazowej. Wnioskujemy także, by jedynymi kryteriami ograniczającymi okresy stosowania nawozów były takie czynniki, jak przemarznięcie gleby czy jej nadmierne uwilgotnienie.

Innym aspektem ekonomicznym dotychczasowych działań ochronnych jest konieczność wyposażania gospodarstw w urządzenia do przechowywania nawozów naturalnych przez okres przynajmniej sześciu miesięcy. Koszt budowy płyty obornikowej w przeliczeniu na jednego tucznika wynosi ok. 80 zł, koszt zbiornika na gnojowicę – ok. 100 zł. Dla dorosłego bydła kwoty te wynoszą odpowiednio 600 i 720 zł. Gdyby nowe przepisy nie przewidywały zmian w tym zakresie, koszt przechowywania nawozów naturalnych bez wsparcia ze strony państwa będzie niemożliwy do udźwignięcia przez przeciętnego rolnika. Przyglądając się praktykom panującym w innych krajach unijnych, których cały obszar jest objęty działaniami ograniczającymi odpływ azotu ze źródeł rolniczych, stwierdzamy powszechność praktyki składowania obornika na przyzmacz bezpośrednio na powierzchni pól. Wnioskujemy więc o zniesienie obowiązku przechowywania obornika na płytach.

Ponadto wnosimy o zniesienie dotychczasowego obowiązku opracowywania planów nawożenia dla wszystkich gospodarstw, gdyż jesteśmy przekonani, że każdy rolnik, przede wszystkim ze względów ekonomicznych, stosuje we własnym gospodar-

stwie optymalizację nawożenia. Nie znajdujemy także żadnego uzasadnienia dla utrzymania obowiązku prowadzenia rejestru wszystkich zabiegów agrotechnicznych.

Przedstawiając powyższe pragniemy zapewnić, że rolnicy wielkopolscy są w pełni świadomi wpływu działalności rolniczej na środowisko naturalne. Prosimy jednakże o zrozumienie, że działalność ta ma na celu przede wszystkim produkcję żywności i zapewnienie bytu rodzinom rolniczym. Z tego właśnie względu apelujemy, by określane przez instytucje państwowe wymogi służące ograniczaniu zawartości azotu ze źródeł rolniczych w wodach powierzchniowych i podziemnych nie odbiły się na i tak nie najlepszej kondycji ekonomicznej polskich rolników.

W obecnej sytuacji, gdy rozpoczęły się już prace nad przygotowaniem nowych regulacji, Wielkopolska Izba Rolnicza zgłasza swoją gotowość wejścia do składu zespołu roboczego, aby wypełniając ustawowy obowiązek reprezentacji interesów swych członków nie doprowadzić do sytuacji, w której dodatkowe obciążenia polskich rolników związane z wprowadzeniem działań ochronnych okażą się wyższe niż rolników z innych krajów Unii Europejskiej.

Opracowanie: Kornel PABISZCZAK

## Prawo wodne

Projekt ustawy Prawo wodne w ostatnim tygodniu kwietnia został skierowany do Sejmu. Zaproponowane uregulowania w dużym stopniu odnoszą się do rolnictwa, projekt określa m.in. opłaty za korzystanie z wody, kwestie związane z melioracją czy sposób postępowania z nawozami i odchodami zwierzęcymi. Ponadto nowe prawo wodne zakłada powołanie państwowej osoby prawnej Wody Polskie, której zadaniem będzie administrowanie wodami.

Zgodnie z projektem ustawy rolnicy zostaną objęci opłatą za pobór wody według następujących stawek:

■ pobór wody do celów rolniczych na potrzeby zaopatrzenia w wodę ludzi i zwierząt gospodarskich, w zakresie nie będącym zwykłym korzystaniem z wód:

- 0,30 zł za 1 m<sup>3</sup> pobranych wód podziemnych,
- 0,15 zł za 1 m<sup>3</sup> pobranych wód powierzchniowych,

■ pobór wody do celów rolniczych lub leśnych na potrzeby nawadniania gruntów i upraw, pobieranej za pomocą urządzeń pompowych – 0,15 zł za 1 m<sup>3</sup> pobranych wód podziemnych.

Opłaty za usługi wodne będą uiszczane za:

■ 1) pobór wód podziemnych lub wód powierzchniowych;



Fot. M. Deresińska

■ 2) wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi;

■ 3) odprowadzanie do wód:

■ a) wód opadowych lub roztopowych ujętych w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacji deszczowej służące do odprowadzania opadów atmosferycznych albo systemy kanalizacji zbiorczej,

■ b) wód pochodzących z odwodnienia gruntów w granicach administracyjnych miast;

■ 4) pobór wód podziemnych i wód powierzchniowych na potrzeby chowu i hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych;

■ 5) wprowadzanie do wód lub do ziemi ścieków z chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych.

Nowe przepisy zakładają zwolnienie gospodarstw rolnych z opłat za

pobór wody w wysokości do 5 m<sup>3</sup> (średniorocznie) na dobę, co zdaniem Ministerstwa Środowiska skutkować będzie tym, że większość gospodarstw z uwagi na niską produkcję, w ogóle nie będzie objęta opłatami za usługi wodne.

Projekt ustawy Prawo wodne ma na celu wdrożenie regulacji wynikających z prawodawstwa europejskiego, zgodnie bowiem z art. 9 Ramowej Dyrektywy Wodnej, państwa członkowskie zobowiązane są do realizacji zasady zwrotu kosztów usług wodnych, tym samym w prawie krajowym nie mogą funkcjonować regulacje stanowiące generalne zwolnienia z opłat za pobieranie wody, szczególnie dla podmiotów pobierających wodę na cele gospodarcze. Opłatami za pobór wody zostaną zatem objęci m.in. rolnicy,

branża energetyczna, hodowcy ryb czy przedsiębiorcy, którzy wykorzystują duże ilości wody do produkcji. Wdrożenie zasady zwrotu kosztów usług wodnych warunkuje otrzymanie płatności w ramach perspektywy finansowej UE 2014–2020.

Projekt ustawy zakłada również zmiany w zarządzaniu gospodarką wodną. Powołana zostanie nowa instytucja – Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”, do której zadań należało będzie m.in. ustalanie wysokości opłat za usługi wodne, wydawanie pozwoleń i zgód wodnoprawnych, opracowywanie projektu wstępnej oceny ryzyka powodziowego i zarządzanie tym ryzykiem oraz przeciwdziałanie skutkom suszy.

Rząd nad nowymi rozwiązaniami pracuje już od dłuższego czasu, początkowo zakładano znacznie wyższe opłaty za pobór wody, jednakże po zdecydowanym sprzeciwie m.in. samorządu rolniczego (Stanowisko Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dnia 27 czerwca 2016 r. w sprawie nowelizacji ustawy Prawo wodne oraz propozycji objęcia całego kraju strefą OSN), stawki zostały znacząco zmniejszone w stosunku do pierwotnie przedkładanych propozycji.

K.S.

## Ochrona wielkopolskich pól przed zwierzyną łowną

Do końca marca br. obowiązywały dziesięcioletnie umowy na dzierżawę obwodów łowieckich przez poszczególne koła łowieckie. Przed zawarciem kolejnych umów konieczne były konsultacje z samorządem rolniczym i uzyskanie opinii w kwestii potencjalnego dzierżawcy. Dla Wielkopolskiej Izby Rolniczej był to czas na ocenę przebiegu współpracy rolników z myśliwymi w zakresie ochrony pól przed zwierzyną łowną.

Wnioski zebrane zostały w Stanowisku Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej w sprawie szacowania szkód łowieckich i dalszej współpracy z kołami łowieckimi, które przyjęte zostało 20 kwietnia 2017 r. (pełna treść Stanowiska znajduje się na stronie 3).

Negatywna ocena współpracy z kołami łowieckimi została uargumentowana przez rolników następującymi uwagami:

■ koła łowieckie nie wywiązują się ze swoich zadań i obowiązków na obszarze danego obwodu łowieckiego,

■ osoby reprezentujące koła łowieckie odnoszą się arogancko do rolników (np. częste, bulwersujące utarczki słowne z poszkodowanymi rolnikami, złe traktowanie rolników z małych gospodarstw, zaognianie konfliktów na tle odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzynę),

■ naruszanie procedur przy szacowaniu szkód łowieckich przez myśliwych,

■ zaniżanie wycen szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną, a niekiedy nawet uchylanie się od wypłaty odszkodowania,

■ wypłacanie jedynie części, np. 85% wartości zaistniałej szkody,

■ niewywiązywanie się z planów odstrzału zwierzyny,

■ niszczenie upraw przez pojazdy kierowane przez myśliwych nieuprawnionych do wjazdu na działki rolne podczas polowań,

■ przerzucanie swoich obowiązków w zakresie ochrony plantacji przed zwierzyną na barki rolników.

W trosce o poprawę współpracy na linii rolnik – myśliwy, Wielkopolska Izba Rolnicza wystąpiła z inicjatywą organizacji we wszystkich powiatach Wielkopolski spotkań pn. Fora Rolniczo-Łowieckie. W spotkaniach uczestniczyć będą przedstawiciele Zarządu WIR oraz Polskiego Związku Łowieckiego, a także starostowie powiatów, nadleśniczy Lasów Państwowych, przedstawiciele kół łowieckich, wójtowie i burmistrzowie, delegaci WIR.

Spotkania mają na celu wzajemne rozpoznanie problemów i uporządkowanie spraw w zakresie wspólnej ochrony plantacji rolniczych przed szkodami powodowanymi przez zwierzynę łowną, a także zmniejszenie konfliktów w momencie szacowania szkód. Spotkania odbywać się będą w maju i czerwcu. Harmonogram spotkań dostępny będzie na naszej stronie internetowej [www.wir.org.pl](http://www.wir.org.pl). W najbliższym czasie na stronie internetowej WIR zamieszczona zostanie także zaktualizowana baza obwodów i kół łowiec-

kich, z której będą mogli korzystać rolnicy i myśliwi z Wielkopolski.

6-tego kwietnia br. w siedzibie Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu odbyło się spotkanie Zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej z Łowczymi Okręgów Polskiego Związku Łowieckiego działających w województwie Wielkopolskim. W trakcie spotkania omówiono m.in. projekt porozumienia Krajowej Rady Izb Rolniczych, Polskiego Związku Łowieckiego i Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, polegający na zacieśnianiu współpracy między obiema instytucjami oraz podjęto decyzje o wspólnej organizacji Forów Rolniczo-Łowieckich w Wielkopolsce.

Biurowo WIR

Szczegółowe informacje dotyczące kwestii łowieckich oraz harmonogram Forów Rolniczo-Łowieckich znajdują się na stronie internetowej WIR: [www.wir.org.pl](http://www.wir.org.pl) w zakładce „Szkody Łowieckie”.



## Wspólną pracą i wzajemną pomocą wszystko możemy osiągnąć!

Wszystko zaczęło się 3 grudnia 2016 roku. Tego dnia przedstawiciele Kół Gospodyń Wiejskich, przedstawiciele stowarzyszeń, reprezentanci 11 sołectw, pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej i Ośrodka Kultury w Tarnówce, przedstawiciele zespołów artystycznych, udali się na Wieczernię Wigilijną Środowisk Wiejskich do Wysocka Małego. Pierwszy raz byliśmy świadkami tak dużego przedsięwzięcia... świetnego przygotowania sali na 1000 osób, smacznego poczęstunku, interesującego programu artystycznego, logistyki i organizacji. Tego wspaniałego wieczoru dowiedzieliśmy się o organizacji w Tarnówce Śniadania Wielkanocnego Środowisk Wiejskich. Od chwili ogłoszenia tej informacji przez Prezesa Wielkopolskiej Izby Rolniczej, zaczęliśmy już nasze przygotowania... W drodze powrotnej w autobusie nastąpiła burza mózgów. Każdy wymieniał się swoimi spostrzeżeniami, uwagami, pomysłami. Po 3 tygodniach odbyło się pierwsze robocze spotkanie dotyczące Śniadania Wielkanocnego. Uczestniczyli w nim sołtysi, radni, przedstawiciele organizacji pozarządowych, Kół Gospodyń Wiejskich. Tego dnia pojawił się strach i obawy czy damy radę. Były same pytania i mało odpowiedzi... czy hala sportowa pomieści 1000 osób, jak zorganizować nagłośnienie, gdzie przygotować 2000 jaj, jak ugotować 200 l żuru, kiedy robić baranki z masła, jak przystroić halę sportową... Na tym spotkaniu niewiele się wyjaśniło. Rozstaliśmy się



Podczas spotkania na sali pracowało blisko 50 osób

pełni obaw i niepokoju. Na mieszkańcach gminy spoczywała ogromna odpowiedzialność... Minęły kolejne tygodnie. W jeszcze większym składzie spotkaliśmy się w Ośrodku Kultury. Tego dnia każde sołectwo, stowarzyszenie, Koło Gospodyń Wiejskich otrzymało konkretne zadania. Mieszkańcy Plecemina zaczęli planowanie wystroju hali sportowej, stołów, sceny. Mieszkańcy Piecewa, Osówki, Sokolnej, Płytnicy, Ptuszy przygotowywali się do wykonania 1500 jaj z różnymi farszami oraz zdobieniami, mieszkańcy sołectw Tarnówka I oraz II podjęli się przygotowania sosów oraz różnego rodzaju chrzanów. Koło Gospodyń Wiejskich

w Tarnówce wspólnie z Prezesem WIR przygotowywało żur, a Koło Gospodyń Wiejskich w Osówce prócz swojej specjalności, czyli jaj faszerowanych z łososiem, było odpowiedzialne razem z mieszkańcami Bartoszkowa za organizację pracy na zapleczu kuchennym. Druhowie OSP Tarnówka oraz Osówka opracowywali plan rozmieszczenia parkingów oraz deklarowali pomoc w przygotowaniach hali sportowej. 7 kwietnia – piątek – strażacy na posterunku... hala sportowa w kilka godzin zamieniła się w salę konferencyjną na 1000 osób. Pracownicy Ośrodka Kultury zaaranżowali kolejną salę na zaplecze gastronomiczne. Tego dnia zaczęły docierać w ogromnych ilościach pierwsze składniki do przygotowanego menu. 8 kwietnia – sobota – na każdej sali wiejskiej, w każdym możliwym miejscu odbywało się gotowanie 2000 jaj oraz przygotowywanie farszu, dekoracji, kilku li-

trów sosów. Hala sportowa pachniała wiosną, mieniąc się kolorami przypominającymi o nadchodzących świętach. Niedziela Palmowa – dzień, do którego przygotowywaliśmy się przez kilka tygodni. Każdy wiedział, z czym musi się zmierzyć, za co jest odpowiedzialny. Na hali, przybyłych licznie gości obsługiwało blisko 50 osób – reprezentanci sołectw, sołtysi, uczniowie Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych. Tego dnia już wielkich niespodzianek nie było, każdy dzielnie wykonywał powierzone mu zadania. Przy organizacji imprezy zaangażowanych było ponad 120 mieszkańców gminy Tarnówka. Wszyscy nawzajem sobie pomagali. Ten dzień uświadomił nam, że wspólną pracą i wzajemną pomocą wszystko możemy osiągnąć.

**Patrycja MICHALSKA**

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej i Ośrodka Kultury w Tarnówce



W przygotowania zaangażowali się przedstawiciele sołectw z gminy Tarnówka

Spotkania takie jak to, które odbyło się 9 kwietnia w Tarnówce, mają na celu nie tylko uświadczenie konieczności kultywowania wielkopolskich tradycji, ale także integrację środowisk wiejskich. Organizacja takich przedsięwzięć wymaga ogromnego zaangażowania społeczności lokalnych.

Współpracujemy z samorządowcami, radnymi, dyrektorami szkół i domów kultury, sołtysami, przedstawicielami Kół Gospodyń Wiejskich, Ochotniczych Straży Pożarnych, Lokalnych Grup Działania, stowarzyszeń i organizacji działających na terenach wiejskich,

itp. W trakcie spotkań promujemy twórczość zespołów folklorystycznych i lokalnego rękodzieła. Wykorzystujemy produkty lokalne, wspierając i promując lokalnych przedsiębiorców.

Wielkopolska Izba Rolnicza wychodzi z inicjatywą, która podchwycona przez mieszkańców poszczególnych gmin, przekłada się na organizację wydarzeń gromadzących 1000 a nawet 1500 osób. Serdecznie dziękujemy wszystkim Państwu, którzy przyczynili się do organizacji Wieczerni Wigilijnych, Śniadań Wielkanocnych oraz wszelkiego rodzaju spotkań!



## Jubileusz 110 lat Szkolnictwa Rolniczego w Bojanowie

*Wspomnienia są jedynym rajem,  
z którego nie można nas wygnąć*

Jean Paul Friedrich Richter

Dyrekcja Zespołu Szkół Przyrodniczo-Technicznych oraz Komitet Organizacyjny mają zaszczyt zaprosić absolwentów wszystkich typów szkół z lat 1907–2017 na obchody Jubileuszu 110 lat Szkolnictwa Rolniczego w Bojanowie, które odbędą się 24 czerwca 2017 roku w Alma Mater Bojanoviensis.

Uroczystość połączona jest ze Zjazdem Absolwentów, który jest wieloletnią tradycją i wielkim świętem naszej szkoły.

**Koleżanki i koledzy!**

Pięć lat szybko minęło, pora spotkać się po raz kolejny! Tak, tak, trudno uwierzyć, ale czas szybko płynie. Nadszedł moment, żeby ożyły wspomnienia, żeby spotkać się i miło spędzić czas na rozmowach i zabawie, a jednocześnie godnie uczcić tak zacny Jubileusz, jakim jest 110 lat Szkolnictwa Rolniczego w Bojanowie. Wasza obecność jest nieodzowna, to Wy, będąc uczniami szkoły, stworzyliście jej atmosferę i historię,



a teraz będąc absolwentami, stworzycie niezapomniany klimat i urok uroczystości jej poświęconej. Wierzymy, że nas nie zawiedziecie i tak jak pięć lat temu licznie przybędziecie, żeby chociaż na chwilę powrócić do lat „sielskich, anielskich”, do czasów młodości „górnej i durnej”, jak mówił nasz wieszcz narodowy, Adam Mickiewicz. Będzie nam bardzo miło zobaczyć każdego z Was, z każdym porozmawiać, wspominać szkolne chwile, ale przede wszystkim pamiętać, że będą tu na Was czekać nie tylko nauczyciele, ale przede wszystkim Wasze Koleżanki i Koledzy. Nie możecie ich zawieść i nie przyjechać. Zapewniamy, że miło i przyjemnie spędzimy ten czas, uroczystość będzie miała charakter zamknięty, a nad naszym bezpieczeństwem będzie czuwała firma ochroniarska. Prosimy Was bardzo gorąco o powiadomienie przyjaciół o zbliżającym się Zjeździe, ponieważ nie zawsze posiadamy aktualne dane osobowe i adresy.

Pamiętajcie! Czekamy na Was!

**Dyrekcja ZSPT w Bojanowie**  
Komitet Organizacyjny Obchodów

## Zmiany w zakresie zatrudniania pracowników sezonowych

Ministerstwo Rolnictwa zapowiada zmiany w zakresie dostępu cudzoziemców do polskiego rynku pracy. Chodzi o zatrudnianie cudzoziemców do pracy sezonowej i krótkookresowej. Projekt ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy trafił już do Sejmu. Zawarte w projekcie zmiany mają na celu wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/36/UE z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu zatrudnienia w charakterze pracownika sezonowego. Dyrektywa w głównej mierze odnosi się do zatrudnienia w rolnictwie, ogrodnictwie i turystyce. Według danych, jakimi dysponuje Ministerstwo Rolnictwa, w polskim rolnictwie pracuje co roku około 300 tysięcy pracowników, głównie z Ukrainy, Rosji, Mołdawii, Gruzji i Armenii.

Zaproponowane w projekcie ustawy zmiany dotyczyć będą m.in.:

- wydłużenia możliwości pracy sezonowej z 6 do 9 miesięcy oraz wprowadzenie zezwoleń wielosezonowych na 3 lata,
- przyspieszenie wydawania pozwoleń na pracę sezonową (7 dni, a w trudnych przypadkach do 14 dni),
- zwolnienie pracodawców-rolników z obowiązku zgłaszania do starosty powierzenia cudzoziemcowi wykonywania innej pracy w krótkim okresie – do 30 dni,
- zezwolenia na pracę sezonową będą wydawane przez starostę.

Resort rolnictwa zakłada, że przepisy ustawy zaczną obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku i jednocześnie zapewnia, że wydane w tym roku zezwolenia i oświadczenia będą ważne do końca 2018 roku. **K.S.**

Źródło: MRiRW

## Regionalne Targi Rolnicze – Wiosna 2017 w Gołaszynie

**GOŁASZYN - WIOSNA 2017**  
Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w powiecie rawickim z siedzibą w Gołaszynie k/Bojanowa  
zaprasza 20-21 maja na :

- doradztwo i konsultacje
- poletka demonstracyjne
- wystawę gołębi, kur, papug i królików
- wystawę sprzętu rolniczego
- wystawę środków produkcji
- kiermasz ogrodnicy
- konkursy i występy artystyczne

**program artystyczny targów:**

SOBOTA	NIEDZIELA
10:00 - występ "GOŁASZYNAKÓW"	9:00 - otwarcie drugiego dnia targów
13:00 - uroczyste otwarcie	9:30 - 17:00 - Konkurs Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej
11:00 - rozstrzygnięcie Ogólnokrajowego Konkursu "BEZPIECZNE GOSPODARSTWO ROLNE"	17:00 - zakończenie targów
13:00 - występ "DĘBIOKÓW"	
17:00 - koncerty zespołów GCKSTR	
20:00 - koncert zespołu "JUNIOR"	
21:30 - koncert zespołu "EFFECT"	

**organizatorzy:** Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu  
Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu  
Gmina Bojanowo  
Starostwo Powiatowe w Rawiczu

W dniach 20–21.05.2017 r. w Powiatowym Zespole Doradztwa Rolniczego w powiecie rawickim w Gołaszynie odbędą się po raz dziesiąty Regionalne Targi Rolnicze – Wiosna 2017. Patronat honorowy nad targami objął Wojewoda Wielkopolski. Organizatorami Wystawy są Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu, Gmina Bojanowo oraz Starostwo Powiatowe w Rawiczu. Na targi zaproszone zostały firmy z branży maszynowej, paszowej, nawozowej, firmy zajmujące się produkcją i dystrybucją środków ochrony roślin, rozporządzające materiał siewny oraz zawsze licznie przybywające do nas firmy ogrodnicze.

Wielkopolski Ośrodek zaprasza do odwiedzenia Targów, a przy okazji do zapoznania się z działającą na terenach Ośrodka stacją meteorologiczną. Bardzo chętnie pochwalimy się także poletkami demonstracyjnymi. Do obejrzenia jest 75 odmian zbóż jarych i ozimych. Targom towarzyszyć będą liczne atrakcje o charakterze rozrywkowym m.in. występy artystyczne zespołów folklorystycznych (Gołaszyniacy, Dębioki), zespołów dziecięcych i młodzieżowych, zespołów JUNIOR oraz EFFECT. Podczas Targów przeprowadzony zostanie Konkurs Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej dla przedszkoli i szkół powiatu rawickiego. W czasie wystawy rolniczej nastąpi rozstrzygnięcie etapu regionalnego XV edycji Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”, którego organizatorem jest Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Po raz czwarty Targom towarzyszyć będzie wystawa gołębi, kur, papug i królików.

Serdecznie zapraszamy firmy do skorzystania z oferty. Szczegółowe informacje pod numerami telefonów: 65 545 64 63, 723 678 062 oraz na stronie internetowej Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego [www.wodr.poznan.pl](http://www.wodr.poznan.pl)

Zapraszamy również całe rodziny do miłego spędzenia czasu w Gołaszynie (sobota 20 maja od 10:00 do 24:00, niedziela 21 maja od 9:00 do 17:00).

**Ryszard BIJAK**  
Komisarz Wystawy



## V Krajowe Święto Kaczki – Odolanów 2017

Tegoroczna, piąta już edycja Krajowego Święta Kaczki odbędzie się 18 czerwca w Odolanowie. Organizatorami imprezy są: Krajowy Związek Grup Producentów Rolnych – Izba Gospodarcza, Wielkopolska Izba Rolnicza, Burmistrz Gminy i Miasta Odolanów oraz Grupy Producentów Rolnych: GAYOR Sp. z o.o oraz TOP GAJOR Sp. z o.o.

Celem imprezy jest przede wszystkim promocja spożycia mięsa z kaczki, poprzez przybliżenie jego walo-

rów zdrowotnych i smakowych, oraz popularyzację przepisów kulinarnych z jego wykorzystaniem. Dlatego podczas imprezy będzie można nie tylko skosztować kaczki pod różnymi postaciami, ale także podejrzeć kunszt kulinarny kucharzy, którzy prowadzić będą warsztaty kulinarne.

W ramach Święta Kaczki zorganizowane zostaną degustacje, pokazy kulinarne oraz konkursy dla miłośników polskiej kuchni. Nie zabraknie również występów artystycznych

oraz festynowych atrakcji dla najmłodszych. Krajowe Święto Kaczki – ODOLANÓW 2017 finansowane jest ze środków Funduszu Promocji Mięsa Drobiowego. Wielkopolska Izba Rolnicza oraz organizatorzy Święta Kaczki zapraszają do udziału w Przeglądzie Kulinarnym na Najlepszą Potrawę z Kaczki. W Przeglądzie mogą wziąć udział Koła Gospodyń Wiejskich, stowarzyszenia, przedsiębiorstwa, firmy branży mięsnej, gospodarstwa agroturystyczne, restau-

racje oraz szkoły o profilu gastronomicznym. Każdy uczestnik Przeglądu zobowiązany będzie do przygotowania potrawy z kaczki oraz jej prezentacji przed komisją oceniającą podczas Krajowego Święta Kaczki w Odolanowie w dniu 18 czerwca br. Na zgłoszenia czekamy do 31 maja. Regulamin Przeglądu oraz formularz zgłoszenia dostępne są na stronie internetowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej [www.wir.org.pl](http://www.wir.org.pl), w zakładce „Konkursy”. K.S.

## Turniej Zrywania Kaczora – 200 lat tradycji

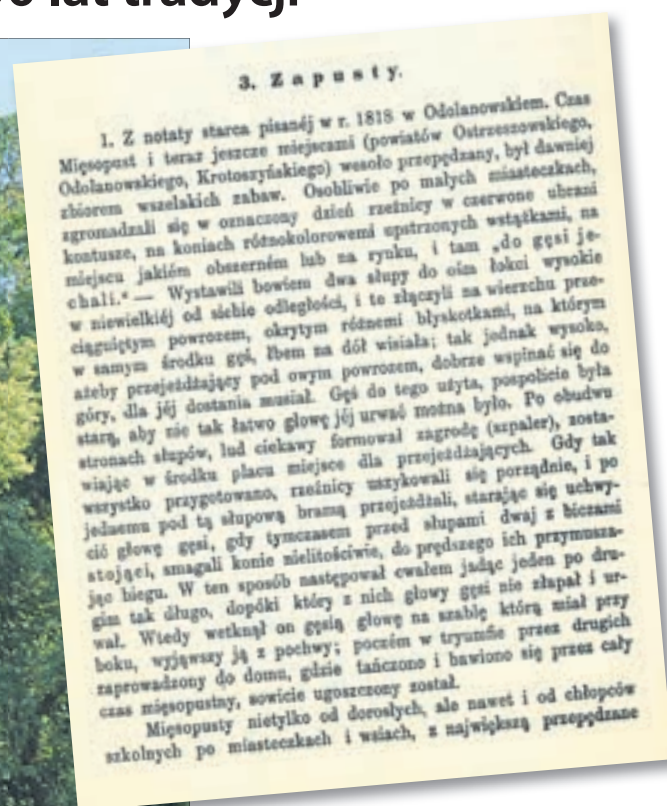
Jedną z atrakcji tegorocznego Krajowego Święta Kaczki będzie Turniej Zrywania Kaczora. To niezwykle widowiskowa zabawa hipiczna, która narodziła się w Południowej Wielkopolsce i tylko tutaj, na styku powiatów ostrowskiego, ostrzeszowskiego i milickiego, rozgrywają się te turnieje. Zgodnie z zapisami etnografa Oskara Kolberga podobne turnieje odbywały się już w 1818 roku, wtedy nazywane były „do gęsi jechali” i uczestniczyli w nich odolanowscy rzeźnicy świętując w ten sposób mięsopust (dawne ostatki – ostatnie dni przed Wielkim Postem poświęcone biesiadom).

Dzisiejsze turnieje nie mają już nic wspólnego z tradycją ostatków, jednak same zasady turniejowych zmagania niewiele się zmieniły. Uczestnicy turnieju rywalizują o tytuł Króla Zrywania Kaczora. Trudność polega na tym, że kaczor zawieszony jest na wysokości ok. 5 metrów nad ziemią i żeby go dosięgnąć, jeździec musi stać w strzemionach lub bezpośrednio na siodle, jednocześnie sędziowie zawodów pilnują, by przejazd odbywał się w odpowiednim tempie. Linka z kaczorem jest systematycznie obniżana w miarę kolejnych przejazdów jeźdźców. Wygrywa ten, kto pierwszy zerwie głowę kaczora. Tytuł Wicekróla Kaczora otrzymuje jeździec, któremu w kolejnych przejazdach uda się zerwać pozostałą część kaczora.

Odolanowski Turniej Zrywania Kaczora odbędzie się 18 czerwca na Placu Targowym w Odolanowie. Zawody rozegrane zostaną w dwóch kategoriach: senior oraz junior (dzieci i młodzież usiłują zerwać pluszową maskotkę kaczorka). Turniejowi towarzyszyć będą amatorskie zawody w skokach przez przeszkody dla dzieci i młodzieży, pokazy wołyżerki i powożenia zaprzęgami konnymi oraz atrakcje dla dzieci: dmucha-



Fot. K. Strzyż



ne zamki, mini wesołe miasteczko, przejażdżki bryczką.

Organizatorami Turnieju są: Wielkopolska Izba Rolnicza, Wielkopolski Związek Hodowców Koni Wielkopolskich – Powiatowe Koło oraz Burmistrz Gminy i Miasta Odolanów. K.S.

# SIEWCA wielkopolski

**Wydawca:** Wielkopolska Izba Rolnicza  
**Rada Programowa:** Zarząd WIR  
**Redaktor naczelna:** Marta Ceglarek  
**Adres redakcji:** Wielkopolska Izba Rolnicza,  
 ul. Gołęcińska 9, 60-626 Poznań,  
 tel. 61 227 01 30, faks 61 227 01 31,  
 redakcja 61 227 01 24,  
 e-mail: [siewca@wir.org.pl](mailto:siewca@wir.org.pl)  
**Druk:** Drukarnia Sosnowiec



## Środki ochrony roślin – puste opakowania i podróbki



Fot. P. Podsada

**Oprysk podrobionymi środkami ochrony roślin to ryzyko zniszczenia plantacji**

Coraz więcej wprowadzanych jest na rynek podrobionych środków ochrony roślin. Okazuje się, że około 10–15% rynku środków ochrony roślin to produkty podróbione, bardzo często w profesjonalny sposób. Opakowania są nie do odróżnienia bez fachowej wiedzy. Tymczasem stosowanie takich środków może prowadzić do uszkodzeń upraw i zatruc. Produkty podrabiane mają nieznaną skład, nie są przebadane pod kątem bezpieczeństwa, nie są dopuszczone do obrotu i stosowania, produkowane i dystrybuowane przez grupy przestępcze i stanowią potencjalne zagrożenie dla życia i zdrowia.

Żeby zagwarantować sobie kupno oryginalnych środków ochrony roślin należy zachować kilka podstawowych zasad:

- kupować środki zarejestrowane i dopuszczone do obrotu w Polsce (wykaz na stronach MRiRW)
- zakupu dokonać w sklepie stacjonarnym lub internetowym, który jest zarejestrowany i kontrolowany przez WIORIN oraz posiada odpowiednie zezwolenie
- uzyskać fakturę za zakupione produkty
- na opakowaniu musi być trwale przytwierdzona etykieta w języku polskim (nie wystarczy karteczka z tłumaczeniem).

Co robić z opakowaniami po środkach ochrony roślin?

W Polsce działa system zbiórki opakowań PSOR, który umożliwia zbiórkę pustych opakowań po środkach ochrony roślin, adiuwantach i produktach biobójczych wykorzystywanych w rolnictwie do ochrony upraw.

Ma on zasięg ogólnopolski, jest bezpłatny i zbiórka odbywa się przez cały rok. Użytkownicy środków ochrony roślin, którzy są zobowiązani do zagospodarowania opakowań, oddają je do sklepu, który sprzedaje środki ochrony roślin. Nie musi to być sklep, w którym dokonano zakupu środków ochrony roślin. Nie ma konieczności okazywania paragonu czy też faktury. Sklep ma obowiązek przyjęcia opakowań, pod warunkiem, że są one:

- czyste, bez resztek produktów, wypłukane (co najmniej 3x),
- nie są to produkty przeterminowane ani opakowania zbiorcze (np. kartony)
- powinny posiadać oryginalne nalepki.

Obowiązek zwrotu dotyczy opakowań po środkach ochrony roślin toksycznych i bardzo toksycznych dla

organizmów wodnych lub ludzi oraz opakowań po środkach niebezpiecznych wykorzystywanych w rolnictwie oznaczonych jednym z powyższych obrazków na etykiecie.

Dowodem na prawidłowe postępowanie z opakowaniami może być wypełniony przez sklep formularz zwrotu/przyjęcia odpadu, którego wzór dostępny jest na stronie: [www.systemtempor.pl/uzytkownicy](http://www.systemtempor.pl/uzytkownicy). Sprzedawca nie ma obowiązku jego wystawiania, ale warto o to poprosić. Będzie to bowiem dokument, który może być bardzo przydatny przy okazji kontroli gospodarstwa w związku z dopłatami i obowiązkiem spełniania norm. Szczegółowe informacje na oba tematy poruszane w artykule można uzyskać na stronach internetowych [systemtempor.pl](http://systemtempor.pl) oraz [bezpiecznauprawa.org](http://bezpiecznauprawa.org).  
**Paweł DOPIERAŁA**

## Zarząd WIR w sprawie sytuacji hodowców drobiu

Zarząd Wielkopolskiej Izby Rolniczej wystosował pismo do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w związku z trudną sytuacją hodowców drobiu dotkniętych skutkami wystąpienia ognisk ptasiej grypy. Poniżej publikujemy pełną treść pisma.

Nawiązując do apelu wielkopolskich rolników w sprawie przedłużenia terminu składania wniosków na rekompensaty dla producentów drobiu poszkodowanych w wyniku wystąpienia ptasiej grypy, Wielkopolska Izba Rolnicza pragnie po raz kolejny zwrócić uwagę na trudną sytuację hodowców drobiu.

Uruchomienie mechanizmu pomocowego w formie rekompensat dla producentów drobiu poszkodowanych w wyniku wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków to niewątpliwie potrzebne działanie. Jednakże Rozporządzenie Rady Mini-

strów z dnia 24 stycznia 2017 r. przewidziało możliwość ubiegania się o to wsparcie tylko do 28 lutego br., podczas gdy ptasia grypa wciąż rozprzestrzeniała się po Polsce. W miesiącu marcu na terenie Polski, wykryto wirus ptasiej grypy jeszcze w 5-ciu gospodarstwach, co poszerzyło grono hodowców, którzy znaleźli się w sytuacji kryzysowej. Wysokie koszty poniesione na bioasekurację gospodarstw, utrudniona procedura sprzedaży zwierząt, problemy przy współpracy z ubojniami pomimo zawartych wcześniej kontraktów oraz znacznie niższe ceny żywności drobiowej w skupie, które nie pokrywały w żaden sposób nakładów poniesionych na ich wyprodukowanie, to tylko część problemów, z jakimi poradzić muszą sobie hodowcy pokrzywdzeni przez wystąpienie ptasiej grypy. Wykluczenie z progra-

mu pomocowego tych rolników, którzy zostali objęci strefami ochronnymi po 28 lutego jest niesprawiedliwe i nieuzasadnione, gdyż ponoszą oni te same konsekwencje rozprzestrzeniania się choroby. Polscy rolnicy mają prawo być traktowani równo wobec możliwości korzystania ze wsparcia w sytuacjach kryzysowych. Dlatego Wielkopolska Izba Rolnicza apeluje do Pana Ministra o podjęcie wszelkich możliwych działań w celu zwiększenia puli środków budżetowych przeznaczonych na wsparcie producentów drobiu dotkniętych skutkami pojawienia się wirusa ptasiej grypy. Zwracamy się także zapytaniem, czy rząd Polski wystąpił lub ma zamiar wystąpić z wnioskiem do Komisji Europejskiej o wsparcie finansowe na zwalczanie skutków wirusa ptasiej grypy ze środków europejskich.

Samorząd rolniczy pragnie również zwrócić uwagę na trudną sytuację hodowców, u których wystąpiła choroba. Pomimo, że otrzymali oni odszkodowania, to kwoty te nie są wystarczające na płynne wznowienie produkcji, zwłaszcza, że producenci, których fermy zostały zaatakowane przez ptasią grypę przez dłuższy okres nie mogą ich ponownie zasiedlać. Przerwa w produkcji oznacza brak dochodów, tymczasem większość z nich posiada zobowiązania kredytowe, które niespłacone w czasie grożą upadłością gospodarstw. Właściciele takich ferm w obliczu kryzysu są bezradni. W związku z powyższym Wielkopolska Izba Rolnicza zwraca się z wnioskiem o rozważenie wsparcia także dla producentów, którzy bezpośrednio odczuli tragedię ptasiej grypy w swoich gospodarstwach.  
**WIR**

**Wielkopolska Izba Rolnicza**

**zaprasza na**



# **PIKNIK DROBIOWY**



**21 maja 2017 r., niedziela  
godz. 15.00-18.00**

**STADION W WIELICHOWIE**

**W programie:**

- Promocja polskich produktów z mięsa drobiowego,
  - Pokazy kulinarne,
- Degustacje wyrobów i potraw z mięsa drobiowego,
- Konkursy z nagrodami dla dzieci i dorosłych.



Piknik finansowany jest ze środków Funduszu Promocji Mięsa Drobiowego